№ 97. Środa, 8 (20) maja 1874. № 97.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 9 (21) maja, — **Wozn. Hospod.— Nik. Czud.**
W piątek, 10 (22) maja, — św. Simona Ziłota.
W sobotę, 11 (23) maja, — św. Kiriłła i Mef.

Słońce wsch. o godz. 4 min. 0, zach. o godz. 7 min. 53.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 7 (19) Maja 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. powi podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.2	+ 8.7	74	północny.
1	747.7	+ 15.8	50	pół.-zachodni.
9	748.4	+ 11.6	60	północny.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 9 (21) maja, — św. Donata męcz.
W piątek, 10 (22) maja, — św. Julji panny męcz.
W sobotę, 11 (22) maja,—św. Dezyderjusza bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 11 cali 6.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny:

1) 24 kwietnia (6 maja) r. b., w Darmsztadzie, otrzymali urlop za granicę: naczelnik Zarządu Żandarmerji powiatów Kutnowskiego i Gostyńskiego, major *Maszel*, z powodu słabości zdrowia, na kurację wodami mineralnemi w Karlsbadzie, do Austrji, na półtora miesiąca; jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Olsufiew 2-i*—do 2 lipca roku bieżącego.

2) 25 kwietnia (7 maja) r. b., w Sztutgardzie, otrzymali urlop: sztabs-kapitan 1-go bataljonu strzelców imienia Księcia Jerzego Meklemburgsko-Strelickiego *Gülling*, dla poratowania zdrowia, do Rosji i za granicę: do Szwecji, Niemiec i Francji, na cztery miesiące; szef kancelarji Okręgowego Zarządu Artylerji Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do polowej artylerji pieszej pułkownik *Somow*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec i Austrji, na dwa miesiące; dowódca Nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej, pułkownik *Tunoszeński*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec, Austrji, Szwajcarji i Francji, na dwa miesiące.

3) 26 kwietnia (8 maja) r. b., w Sztutgardzie, awansowany został, za odznaczenie się w służbie, były członek zwiniętego Audytorjatu Polowego wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armji, jenerał-major *Korniłowicz*—na jenerał-lejtnanta, z zaliczeniem do wojsk zapasowych i z pozostawieniem w piechocie armji; przemianowany został, sprawujący obowiązki rewizora pomiarów przy Siedleckim Gubernjalnym Komplecie do spraw włościańskich, liczący się w bataljonach saperów kapitan *Szujski* — na radcę dworu, z pozostawieniem przy obecnych obowiązkach; otrzymali urlop: naczelnik 2 brygady strzelców, jenerał-major *von Erkert*, za granicę: do Niemiec i Anglji, na sześć tygodni; senator, Towarzysz Ministra Spraw Wewnętrznych, jenerał-lejtnant Jeneralnego Sztabu *Szydłowski*, za granicę, na trzy miesiące; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, chorąży 24 Symbirskiego pułku piechoty *Sahajdak*—w stopniu podporucznika; wykreślony został z list zmarły, kapitan 13 Białozierskiego pułku piechoty imienia Jego Królewskiej Wysokości Księcia Heskiego *Rafałowicz*.

4) 27 kwietnia (9 maja) r. b., w Sztutgardzie, mianowany został, dowódca 7 Żmudzkiego pułku grenadjerów imienia Arcyksięcia Franciszka-Karola, pułkownik *Samochwałow*, pełniącym obowiązki naczelnika 3 Aleksandrowskiej szkoły wojskowej; otrzymał urlop, pomocnik starszego adjutanta Sztabu wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armji, kapitan *Lemlein*, dla poratowania zdrowia nadwerężonego w skutku rany i kontuzji, za granicę do wód mineralnych w Toeplitz, na dwa miesiące.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, o urzędnikach cywilnych, w Sztutgardzie, 28 kwietnia (10 maja) r. b., awansowany został, za wysłużenie lat, ze starszeństwem, referent Zarządu Suwalskiego gubernjalnego naczelnika wojskowego, sekretarz kolegjalny *Bielanowski*— na radcę honorowego, od d. 21 stycznia 1874 roku; otrzymał urlop za granicę, laborant Warszawskiego magazynu aptecznego, prowizor, radca kolegjalny *Bernhardt*, z powodu słabości zdrowia, do Niemiec, na dwa miesiące.

—

* W Nr. 103 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona dnia 27-go października 1873 roku, Ustawa Stowarzyszenia Czupachowskiej cukrowni, która zakłada się dla utrzymywania i rozszerzenia czynności cukrowni należącej do żony dymisjonowanego porucznika gwardji Zofji Bazylównej Łazarewowej, znajdującej się we wsi Czupachówce, w powiecie Lebiedińskim, w gubernji Charkowskiej. Założycielami Stowarzyszenia są: Dziedziczny obywatel poczesny A. K. Bekkers, dom handlowy Sper i Hornstejn i dymisjonowany sztabs-kapitan gwardji J. G. Doppelmayr.

—

* *Departament Poczt.* Na stacji pocztowej Konstantynowskiej, w powiecie Bachmuckim, w gubernji Jekaterynosławskiej, znajdującej się koło stacji tegoż nazwiska na kolei żelaznej Charkowsko-Azowskiej, w zamian istniejących tam przyjmowania i wydawania wszelkiego rodzaju korespondencji, ustanowiony został Oddział Pocztowy.

—

Bank Państwa.

I.

Bank Państwa ogłaszając jednocześnie o dniu Zebrania Ogólnego akcjonarjuszów kolei żelaznej Nadwiślańskiej, wyznaczonego na 12 maja, podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów kolei Nadwiślańskiej, że udział w Zebraniu Ogólnem dopuszcza się tylko dla akcjonarjuszów posiadających tymczasowe świadectwa wydane przez Bank, lub wydane przez Kantor Moskiewski, w zamian ich pokwitowania imienne, które dla uzyskania prawa wejścia na Ogólne Zebranie powinny być wymienione w Banku na oddzielne kwity imienne. Pp. akcjonarjesze, którzy złożyli już świadectwa i pokwitowania, jeżeli zechcą mogą pozostawić je w Banku, lecz dla znajdowania się na Zebraniu Ogólnem, wyznaczonem na 12 maja, powinni wymienić wydane przez Bank kwity, które służyły do wejścia na pierwsze Zebranie Ogólne, na nowe, po okazaniu których dopiero dozwolone będzie wejście na to Zebranie Ogólne.

Przyjmowanie świadectw i wyżej wspomnionych pokwitowań dla wymiany na kwity, które zarazem będą służyły za bilet wejścia na Ogólne Zebranie wyznaczone na 12 maja, oraz wymiana kwitów, które służyły za bileta wejscia na pierwsze Zebranie Ogólne, na nowe, odbywać się będzie w Banku Państwa w poniedziałek, 6 maja, wtorek, 7 maja, środę, 8 maja, czwartek, 9 maja, piątek, 10 maja, sobotę, 11 maja, przed dniem Zebrania Ogólnego, od godziny 11 do 3 po południu, oraz w niedzielę, 12 maja, w dzień Zebrania Ogólnego, od godziny 11 z rana do 1-ej z południa. Po otwarciu zaś posiedzenia, kiedy listy stawiających się akcjonarjuszów zostaną zamknięte, wydawanie kwitów i głosów ustanie.

Przy wejściu na Zebranie Ogólne kwity powinny być okazane dla zapisania do listy akcjonarjuszów, a po sprawdzeniu wykazanych w liście akcij i przypadających akcjonarjuszowi głosów, takowy pokwituje w liście. Przy wydawaniu głosów akcjonarjusz kwituje w pomienionej liście w drugiej rubryce i do pokwitowania przykłada się stępel.

Zwrot złożonych świadectw czasowych odbywać się będzie prrez Bank Państwa następnego po Zebraniu dnia, okazicielom kwitów.

Jeżeli jeden akcjonarjusz złoży kilka kwitów na świadectwa tymczasowe, napisane na różne nazwiska, to po złożeniu plenipotencij od właścicieli akcij, akcjonarjuszowi temu wydaje się tyle, głosów ile przypada według liczby wykazanych w świadectwach akcij, licząc po 30 akcij na głos. Plenipotencje powinny być napisane na prostym papierze, z należytem poświadczeniem, wrazie nieznania przez Bank podpisów i w nich powinny być wykazane numera świadectw tymczasowych, lub zastępujących je pokwitowań.

Osoby, które złożyły plenipotencje od akcjonarjuszów znajdujących się osobiście na Zebraniu, nie dopuszczają się do udziału w niem, ponieważ na zasadzie § 54, każdy akcjonarjusz, to jest każdy właściciel świadectwa tymczasowego ma prawo znajdować się na Ogólnem Zebraniu i brać udział w jego zatrudnieniach i decyzjach *„osobiście lub przez pełnomocnika“*. Na tej samej podstawie pp. akcjonarjusze nie mają prawa przekazywania swych praw do znajdowania się na Zebraniu Ogólnem kilku osobom.

II.

Pierwsze Zebranie Ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei żelaznej Nadwiślańskiej, wyznaczone na 28 kwietnia, nie doszło do skutku z powodu nierozstrzygnięcia większością trzech czwartych głosów jednomyślnie, pierwszej kwestji o uznaniu praw akcjonarjuszów do udziału w Zebraniu Ogólnem. Z powodu nie rozstrzygnięcia tej kwestji ustanowioną liczbą głosów, inne podlegające roztrząśnięciu kwestje nie mogły być poddane pod głosowanie.

Na zasadzie § 7 Najwyżej zatwierdzonej, 22 lutego 1874 roku, Ustawy kolei żelaznej Nadwiślańskiej, prezes pierwszego Zebrania Ogólnego wyznacza nowe Zebranie Ogólne na niedzielę, 12 maja roku bieżącego, o godzinie 1 z południa w gmachu Banku Państwa.

Temu nowemu Zebraniu Ogólnemu, któremu, według § 67, przedstawiają się do roztrząśnięcia wyłącznie te kwestje, co do których nie nastąpiła prawna większość głosów na poprzedniem posiedzeniu, i na którem pomienione kwestje rozstrzygają się prostą większością głosów, będzie postawiona kwestja, czy Ogólne Zebranie uznaje złożone listy należących do akcjonarjuszów według świadectw czasowych akcij i głosów według nich do udziału w Ogólnem Zebraniu, za ważne.

Jeżeli na pomienionem Zebraniu kwestja ta zostanie większością głosów rozstrzygnięta twierdząco, to w tymże 12 maja wyznacza się Zebranie Ogólne co do kwestij, które pozostały nierozstrzygnięte na pierwszem Zebraniu Ogólnem, a mianowicie: 1) przeświadczenie się o znajdowaniu się opłat pieniężnych; 2) wybór do Dyrekcji dyrektorów i ich zastępców; 3) poruczenie Dyrekcji wypracowania: a) planu czynności w celu urzeczywistnienia przedsięwzięcia dla przedstawienia go do roztrząśnięcia i zatwierdzenia drugiemu Zebraniu Ogólnemu; b) wykonawczego projektu budowy kolei i wszystkich jej przynależytości, oraz zgodnego z projektem wykonawczego kosztorysu dla przedstawienia do zatwierdzenia Ministrowi Dróg Komunikacji; 4) wyznaczenie terminu zwołania drugiego Ogólnego Zebrania. Dla zdecydowania tych kwestij na Zebraniu, oprócz osoby wyznaczonej do prezydowania na niem i dyrektora z ramienia Ministerstwa Dróg Komunikacji powinno znajdować się co najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających prawo głosu (§ 54) i reprezentujących co najmniej połowę całego nominalnego kapitału akcyjnego Towarzystwa i na zasadzie § 67 wszystkie pomienione kwestje, oprócz wyborów, rozstrzygają się większością trzech czwartych całej ilości głosów, należących do uczestniczących w Zebraniu akcjonarjuszów.

Obydwa te Zebrania Ogólne, będą odbywały się pod prezydencją wyznaczonego przez Ministra Dróg Komunikacji, inżyniera rzeczywistego radcy stanu Fadiejewa.

—

* Minister Spraw Wewnętrznych, jenerał-adjutant *A. E. Timaszew*, 1 maja wieczorem, wyjechał z Petersburga do Moskwy.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* JW. jenerał-gubernator warszawski i dowodzący wojskami warszawskiego okręgu wojskowego ogląda obecnie szpitale miasta Warszawy. W zeszłą sobotę, 4 (16) maja, raczył on zwiedzić szpital obłąkanych pod wezwaniem św. Jana Bożego, gdzie zabawiwszy blizko godzinę, obszedł cały gmach i pozostał zupełnie zadowolniony z utrzymania i żywności chorych tam znajdujących się; raczył nadmienić tylko, że gmach nie odpowiada swemu przeznaczeniu i obiecał przyczynić się do prędszego zbudowania nowego dla tego szpitala na polu Grochowskiem lokalu, projekt którego opracowywa osobna komisja od kilku miesięcy. O ile nam wiadomo, systemat budowy będzie pawilonowy, wszystkie pawilony będą otoczone ogrodami, przy czem zamierzono unikać o ile możności powierzchowności szpitali i starać się nadać zabudowaniom pozór wielkiego folwarku. Obliczone poprzednio rozchody na budowę, obecnie zacznie się zmniejszają, chociaż rozmiary szpitala i liczba chorych (400) pozostają też same. Projekt opracowany przez komisję, wkrótce, jak słyszeliśmy, ma być przedstawiony do uznania wyższej władzy.

—

* **Warszawski miejscowy Zarząd Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.** Stosownie do §§ 79, 80 i 81 Najwyżej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa, zwołują się corocznie miejscowe Zebrania ogólne członków wszelkiego rodzaju, w celu rozpatrzenia sprawozdania Zarządu miejscowego, roztrząśnięcia rozmaitych kwestji przedstawianych tak przez miejscowe Zarządy, jak i komplety, oraz dla mianowania komisji rewizyjnej.

Na zasadzie tych postanowień, z upoważnienia JW. jenerał-gubernatora warszawskiego wyznaczone zostało ogólne miejscowe Zebranie członków Towarzystwa, na sobotę 11 (23) maja, o godzinie 1-ej z południa, w gmachu ratusza warszawskiego, w sali jenerał-feldmarszałka hrabiego Berga. Wejście przez główne schody.

Wojskowi mają być w mundurach ze szlifami.

Warszawski miejscowy Zarząd Towarzystwa, zawiadamiając o tem członków, ma honor upraszać wszystkich należących do Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, aby przybyli w oznaczonym dniu i godzinie do sali ratusza dla wysłuchania sprawozdania rocznego.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Towarzystwo** „Commilitonenstiftung“ założone w 1872 roku dla wspierania niezamożnych studentów uniwersytetu dorpackiego, w ciągu 47-letniego swego istnienia, wypłacało studentom pomienionego instytutu siedm stypendij 5 letnich po 100 rub. i 2 półrocznych po 50 rub. Z ogłoszonego w *Rygs. gorod. List.* sprawozdania o dochodzie i wydatku funduszów tego Towarzystwa za rok zeszły, dowiadujemy się, że dochodu wpłynęło w roku zeszłym 1,590 rub. $97\frac{1}{2}$ kop., wydatkowano 1,142 rs. 46 kop., w tej liczbie na siedm stypendjów 600 rub. Ogółem zaś Towarzystwo z dniem 21 m kwietnia 1874 roku miało kapitału w papierach procentowych i gotowizną 10,597 rs. $37\frac{1}{2}$ kop.

—

* **Kurlandzki zarząd okręgowy** Towarzystwa dla ocalenia ginących przy rozbijaniu się okrętów ogłosił swe sprawozdanie za rok 1873, z którego zaczerpujemy dane następujące:

Jeszcze w 1868 r., w Libawie utworzyło się Towarzystwo tymczasowe, dla niesienia pomocy ginącym przy rozbiciach się okrętów, które, wraz z kupcami windawskiemi i innemi osobami, zaczęło zbierać pieniądze na urządzenie stacij wybawczych na wybrzeżu morza Baltyckiego. Towarzystwo zdołało w 1869 roku urządzić aparat rakietniczy w Libawie, a w początku 1873 r. takiż sam aparat w Windawie. Z utworzeniem w 1871 roku wielkiego Towarzystwa dla ratowania ginących przy rozbiciach okrętów, czasowe Towarzystwa zostały zamknięte, a następnie w Libawie otwarto zarząd okręgowy kurlandzki, w Windawie zaś zarząd miejscowy, podległy libawskiemu.

Od roku 1868, do grudnia 1872 roku Towarzystwo tymczasowe miało dochodu w Libawie kwotę 1,739 rs. 25 kop., a w Windawie 1,123 rub. 49 k. Z pomiędzy tych wydatkowano na aparat rakietniczy, na płacę robotników, na reperację i t. d. w Libawie — 1,640 rs. 43 kop., a w Windawie—1,660 rs. 63 kopiejki.

W 1873 roku zarząd okręgowy w Libawie miał dochodu 582 rs. 1 kop., a wydatku 185 rs. 20 kop. Zarząd miejscowy w Windawie dochodu — 109 rs., a wydatku—96 rs. 86 kop.

Wciągu 1873 roku, na wybrzeżu morskiem od Połągi do Domesensu osiadło na mieliznie 11 okrętów, z tych: 3 okręty ściągnięte zostały z mielizny pomyślnie i bez strat, 6 okrętów ściągnięto ze stratą całego ładunku lub części, a 2 zginęły z ładunkiem. Osady okrętów były wszystkie ocalone. Aparat rakietniczy funkcjonował dwa razy.

—

* **Roboty koło pogłębienia przystani libawskiej** rozpoczną się wkrótce. *Gazeta Libawska* podając tę wiadomość, dodaje, że Minister Dróg Komunikacji ostatecznie zadecydował zbudowanie gmachu na komorę libawską, na placu Michałowskim.

O zmianie obowiązującego porządku ustalenia praw do dóbr nieruchomych i wprowadzeniu systematu hypotecznego.

*(Dalszy ciąg *).*

Ustalanie praw za pomocą wpisania do księgi istniało już w XVII wieku. Kodeks Cara Aleksego Michałowicza uznawał wpisanie niektórych aktów do księgi za obowiązkowe. Wpisanie poprzedzane było przez kwerandę o dobrach, to jest przez sprawdzenia tytułów praw tego, od kogo prawo przechodziło do drugiego. Kwerendzie i wpisaniu nadawane było znaczenie ustalenia prawa: okazuje się tu z postanowienia Kodeksu 1649 roku, według którego, w razie sprzedaży dóbr dwom osobom, dobra oddawały się temu, na kogo były zapisane w księdze Urzędu; drugiemu nabywcy nie przyznawane było prawo do dóbr dla tego, że nie przepisał dóbr na siebie w księdze. Takie znaczenie ustalania prawa i sam sposób ustalania były zastąpione przez następne postanowienia.

W obowiązującem prawodawstwie jest kilka postanowień, w których dla pewnych wyjątkowych wypadków dopuszczone jest to, co systemat hypoteczny podnosi do stopnia ogólnej zasady. Tak, oparty na zasadach systematu hypotecznego projekt zabezpiecza moc ustalonego prawa do dóbr, kiedy takowe nabyte zostało od osoby, która liczyła się za gospodarza tego prawa, chociażby następnie okazało się, że prawo to nie należało do tego, od kogo zostało nabyte. Taki ogólny przepis nie jest wypowiedziany w Zbiorze Praw, ale dla pewnych wprost wskazanych w prawie wypadków ustanowiony jest podobny przepis w art. 1,301 cz. 1 t. X, 2,272 cz. 2 t. X, 1,934 cz. 2 t. XI Ust. Handl.

Upoważnienie do sporządzania kilku aktów zastawnych udziela obowiązujące prawodawstwo tylko dla tych dóbr, które zastawione są w instytucji kredytowej (uwag. do art. 1,630 cz. 1 t. X w przedł. z 1863 roku). Projekt rozciąga to upoważnienie na wszystkie dobra, ponieważ niema właściwej podstawy do ustanawiania w tym względzie różnicy pomiędzy dobrami zastawionemi w instytucjach kredytowych i dobrami zastawianemi tylko osobom prywatnym.

O pierwszeństwie praw, stanowiącem jedną z zasadniczych podstaw projektu, obowiązujące prawo wspomina w zastosowaniu do zaspakajania aktów zastawnych, kiedy na dobra wydane jest kilka aktów zastawnych (Ust. Post. Cyw. art. 1,215).

Przeniesienie zabezpieczonych dobrami długów na nabywcę dóbr dopuszcza obowiązujące prawodawstwo tylko dla długów z pożyczek udzielonych z instytucij kredytowych, i przytem za ich upoważnieniem, które zresztą zawsze jest dawane (t. X cz. 1 uwaga 1 do art. 1,329 w przedł. z 1864 r.; art. 1,388 punkt 2 i uwaga w temże przedłuż.). Projekt wynosi na stopień zasady, że ciążące na dobrach długi nie przeszkadzają alienacji dóbr i przechodzą wraz z dobrami na nabywcę, przyczem nie jest wymagane poprzednie wynurzenie zezwolenia przez wierzycieli, ponieważ dług znbezpieczony jest przez dobra i przy zabezpieczeniu rzeczowem, zmiana w osobie właściciela niema znaczenia.

Obowiązujące prawo dąży do tego, aby przy zabezpieczeniu długu na dobrach, dokładnie były oznaczone tak same dobra, jak i suma zabezpieczonego na nich długu (t. X cz. 1 art. 1,644, cz. 2 art. 1,814 punkta 1 i 2, Ust. Post. Cyw. art. 593, 604, 605, 618) i tylko w wyjątkowych wypadkach upoważnia do położenia aresztu, bez wymienienia dóbr (ogólne aresztа). W projekcie przeprowadzona jest ta sama zasada, przyczem ograniczona jest liczba wypadków, w których dozwala się zabezpieczenie pretensij na majątku nieruchomym, bez oznaczenia jakiemi dobrami zabezpiecza się dług; projekt dopuszcza takie zabezpieczenie tylko co do należności skarbowych.

Przy układaniu projektu Ustawy o ustalaniu praw do dóbr nieruchomych, Komisja trzymała się tego po-

*) Patrz Nr. 94 *Dzien. Warsz.*

glądu, że sporządzanie umów o prawa do dóbr i ustalanie ich powinny być o ile można ułatwiane. W tym celu Komisja zaproponowała pomiędzy innemi dopuszczenie otwarcia wydziałów hypotecznych w każdem mieście powiatowem, przy zjazdach sędziów pokoju, do prowadzenia ksiąg hypotecznych dóbr małej wartości, za przykładem przepisów, które obowiązywały przed wprowadzeniem w wykonanie Ustawy o notarjacie i upoważniały do sporządzania aktów hypotecznych na nieznaczne sumy w powiatowych władzach sądowych (t. X cz. 1 art. 729). W tym że celu projekt zmienia wprowadzone przez Ustawę notarjalną wymaganie, aby każdy akt był sporządzany z udziałem notarjusza i przywraca dawny przepis o sporządzaniu aktów bezpośrednio w instytucji hypotecznej (t. X cz. 1 art. 743 i nast.). Również dla ułatwienia umów, Komisja projektowała taki porządek sporządzania i ustalania aktów o zastaw, który bardzo zbliża się do istniejących obecnie przepisów o porządku zastawu dóbr w instytucjach kredytowych i na entrepryzy rządowe. Obecnie do zastawu dóbr w instytucji kredytowej lub na entrepryzę rządową starszy notarjusz wydaje właścicielowi dóbr świadectwo, w którem wymieniają się wszystkie ciążące na dobrach długi i za którem kładzie się areszt; na zasadzie tego świadectwa udziela się pożyczka z instytucji kredytowej, lub dobra przyjmują się na zabezpieczenie entrepryzy rządowej, a areszt położony po wydaniu świadectwa określa pierwszeństwo praw zastawników przed pretensjami, zabezpieczonemi przez następne areszta; jeżeli dobra przyjęte są na zastaw nie w całej sumie stosunkowej, to mogą być w pozostałej sumie przedstawione na zabezpieczenie innych umów, dla czego udzielają się kopje świadectwa (t. X cz. 1 art. 1,609 i nast.). Projekt stanowi, że każdy zastaw dokonywa się przez wydanie właścicielowi świadectwa z wymienieniem dóbr, jego ceny, ograniczeń prawa własności i zabezpieczonych już na dobrach długów; to świadectwo wnosi się do księgi, dla oznaczenia przypadającego mu pierwszeństwa, a następnie właściciel oddaje to swiadectwo wierzycielowi za pomocą napisu; jeżeli oznaczona w świadectwie suma, na którą jest wydana, pożyczona jest przez właściciela od kilku osób, to jednemu wierzycielowi oddaje się świadectwo w oryginale, a innym kopje — z oznaczeniem na każdym egzemplarzu, jaką sumę wynosi.

Pomiędzy ustanowieniem obowiązkowego ustalania praw do dóbr za pomocą wpisania ich do księgi — oddzielnie dla każdych dóbr—a rejestrowaniem wiadomości, określających ekonomiczną wartość dóbr, niema istotnego związku. Rejestrowanie praw do dóbr nie pozostaje w zależności od posiadania wiadomości kadastrowych o rozległości gruntów, o ich produkcyjności, o sposobach eksploatowania dóbr, o ilości gruntów pod ornemi polami, wygonami, łąkami, lasem, ogrodem, o budowlach znajdujących się w dobrach. Wiadomości te określają dochód z dóbr i ich wartość; ale ustanowienie publicznych ksiąg hypotecznych dla ustalania praw do dóbr nie ma na celu określenia rzeczywistych dochodów i wartości dóbr, lecz tylko usunięcie formalne prawnej nieokreślności praw dóbr i zapewnienie trwałości tych praw. Publiczne księgi hypoteczne służą do rejestrowania istniejących praw do dóbr; powinny podawać wiadomości o tem, do kogo należą dobra lub jakiekolwiek prawa do dóbr, z kim bezpiecznie wchodzić w umowę co do dóbr, czem ograniczone są prawa do dóbr, jakie długi ciążą na dobrach, w jakim wzajemnym stosunku znajdują się wszystkie zapisane do [illegible] dóbr. Jaka jest wartość dóbr, ile można pożyczyć na zastaw dóbr bez obawy [illegible] rzeczywistej ich wartości — o tem każdy może zebrać wiadomości niezależnie od ksiąg hypotecznych.

Co się tyczy istniejącej nieokreśloności rozległości materjalnej i materjalnego składu dóbr, takowa przeszkadza obowiązkowemu wniesieniu do publicznych ksiąg hypotecznych wiadomości o rozległości i składzie każdych dóbr i nie pozwala na nadawanie wniesionym do księgi wiadomościom w tym przedmiocie znaczenia bezwarunkowej wiarogodności. Ale okoliczność ta nie niweczy możności wprowadzenia ustalania praw na projektowanych zasadach. Projekt ma za zadanie usunięcie samej tylko formalnej nieokreśloności praw do dóbr, niezależnie od materjalnego składu i rozległości dóbr. Ustalenie praw na podstawach zawartych w projekcie, ujawni dla wszystkich i każdego, jakie należą prawa do dóbr, jaka jest ich objętość prawna i w jakim pozostają wzajemnym do siebie stosunku, bez poświadczenia, jaka jest rozległość dóbr. W projekcie jest zastrzeżone, że wiadomości o rozległości i składzie dóbr wnoszą się do księgi tylko na żądanie właściciela, że w tym wypadku wyciągają się z aktów ustalenia i z aktów granicznych i że urzędnicy wydziału hypotecznego są odpowiedzialni tylko za tożsamość wniesionych do księgi wiadomości z osnową przedstawionych na ich poświadczenie dokumentów. Przy działaniu tych przepisów, każdy wchodzący w umowę co do dóbr, będzie miał na względzie, iż niema bezwarunkowej rękojmji wiarogodności tego, że w tych dobrach jest tyle diesiatyn, ile wskazuje właściciel, lub ile oznaczone jest w dokumentach. Niezawodnie, dla zupełnego zapewnienia kredytu gruntowego pożądanem jest usunięcie istniejącej nieokreśloności pod względem składu i rozległości dóbr, ale tego nie można osiągnąć przez same przepisy o ustaleniu praw. Ustalenie praw usuwa formalną nieokreśloność praw i ich prawnej objętości. Ale przy regularnym systemacie ustalania wszystkich praw do dóbr, wszystkich przechodzeń prawa własności, wszystkich umów o podziale dóbr na części, musi stopniowo zmniejszac się nieokreśloność pod względem materjalnej rozległości i składu dóbr, ponieważ takowa w znacznej mierze powstała ztąd, że dobra przechodziły od jednej do drugiej osoby i dzieliły się na części bez ustalenia praw w takim porządku, przy którym można by było zbadać kolejne przechodzenia dóbr lub ich części. Oprócz tego, przy wzrastającej wartości własności gruntowej i przy powiększaniu tej wartości z wprowadzeniem systematu hypotecznego, sami właściciele niewątpliwie postarają się o to, aby ich prawa uzyskały zupełną określność pod względem rozległości i składu dóbr. Odkładanie wprowadzenia systematu hypotecznego do czasu usunięcia nieokreśloności pod względem rozległości i składu dóbr znaczyło by to samo naprzód, co wyrzekanie się jednego z środków dla osiągnięcia tego celu, a powtóre co pozbawianie własności gruntowej na długi czas wielu błogich następstw tego systematu, który może istnieć i obok nieokreśloności rozległości i składu dóbr.

Projekt Komisji Hypotecznej o wprowadzeniu nowego porządku ustalania praw do dóbr za pomocą wpisywania do ksiąg hypotecznych, zyskał w ogólnych podstawach zupełną przychylność wszystkich wydziałów. Podzielając całkowicie przekonanie Komisji Hypotecznej o korzystności jej projektów dla utrwalenia praw gruntowych i rozwoju kredytu gruntowego, wydziały, które dostarczyły uwagi na pierwotne jej projekta, ograniczyły się tylko na wykazaniu szczegółowych wad niektórych propozycij. Staranne i wszechstronne przejrzenie projektów, z udziałem przedstawicieli II-go Wydziału Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, oraz Ministerstw i Głównych Zarządów, doprowadziło Komisję do głębokiego przekonania o właściwości głównych zasad, przyjętych za podstawy projektów. Pod tym względem w składzie Komisji nie było różnicy zdań.

Co do systematu wyłuszczenia projektów, Komisja przyjęła na uwagę, że postanowienia wchodzące do składu każdego prawa hypotecznego, pod względem swego znaczenia, rozpadają się na dwie główne części: jedne z nich ściągają się do samego prawa hypotecznego, to jest określają stosunki prawne dotyczące tego prawa (Hypothekenrecht); w drugich zaś zawierają się przepisy o ustanowieniu instytucij hypotecznych i prowadzeniu ksiąg i czynności instytucij hypotecznych (Verfahren). Ścisłe przeprowadzenie różnicy pomiędzy temi postanowieniami bardzo się przyczynia do jasności pojmowania samej Ustawy Hypotecznej. (*D. c. n.*)

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

P a r y ż, 18 maja. Goulard oświadczył się stanowczo na korzyść uchwalenia praw konstytucyjnych i uorganizowania siedmiolecia. Podług pogłosek, potrzebujących potwierdzenia, do składu ministerstwa mają wejść: Goulard jako minister spraw wewnętrznych, Chaudordy— spraw zagranicznych, Magne—skarbu, Mathieu Bodet— robót publicznych, Desseiligny—handlu, Desjardins—wychowania publicznego, jenerał Berthauld—wojny. Spokojność zupełna panuje w całej Francji. Władza marszałka Mac-Mahona pozostaje całkiem po za obrębem przesilenia.

P a r y ż, 18 maja. Ministerstwo nie zostało jeszcze ukonstytuowane. *Presse* **powiada, że Mac-Mahon postanowił zbliżyć się do lewego środka i uorganizować stanowczo siedmiolecie. Audiffret-Pasquier udał się do marszałka dla sprzeciwienia się wejściu bonapartysty do gabinetu.**

P a r y ż, 19 maja. Ostatnie wiadomości z Wersalu dają nadzieję, że ministerstwo ukonstytuowane zostanie dziś wieczorem i że do jego składu wejdą Goulard, Decazes, Magne i Mathieu Bodet.

P a r y ż, 19 maja. Mac-Mahon, Broglie i Goulard obstają za tem, ażeby Decazes pozostał na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Zgromadzenie Narodowe przyjęło stanowczo prawo o pracy dzieci w fabrykach

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Podług wiadomości zamieszczonych w *Daily News* Najjaśniejszy Pan miał wyjechać z Fliessingen w zeszły wtorek i przyjechać do Gravesend następnego dnia. Dwa czy trzy okręta wojenne angielskie posłane zostały do portu na spotkanie okrętów Cesarskich, tak samo, jak to miało miejsce na cześć przybycia księcia i księżny Edymburskich. Cheve mianowany został wice-konsulem w Gravesend na czas pobytu tam okrętów Cesarskich. O ile na teraz wiadomo, eskadra ruska składa się z jachtu Cesarskiego „Dierżawa" (ka- [illegible] zdąży na czas korweta „Bohater" („Witiaź"), wracająca obecnie z żeglugi zagranicznej, to i ten także statek towarzyszyć będzie jachtom Cesarskim. Wysiadłszy w porcie, Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza i orszaku, uda się natychmiast koleją żelazną do Windsoru, gdzie, tak samo jak w porcie, stosownie do własnego życzenia Jego Cesarskiej Mości, nie będzie przyjęcia uroczystego. Apartamenta przyjęć w pałacu windsorskim mają okna od Tamizy, za którą rozciąga się szeroko las jaśniejący już zielonością. Drzewa kasztanowe w parku, jak również bzy i inne krzewy, kwitnąć będą w całej okazałości na czas przyjazdu Najjaśniejszego Pana, jak również drzewa i krzewy na malowniczych wzgórzach Windsoru.

W dniu przybycia Najjaśniejszego Pana do Windsoru dany będzie u królowej, na cześć Jego Cesarskiej Mości, wielki obiad w sali dębowej. Apartamenta przeznaczone dla Najjaśniejszego Pana i dla Jego orszaku położone są pomiędzy bibljoteką i własnemi apartamentami królowej, w basztach Jerzego IV i kornwalijskiej; sala Zucarelli'ego słynna jest z prześlicznych pejzażów; sala rady przeznaczona została na pokój sypialny dla Jego Cesarskiej Mości: wspaniałe łóżko, przygotowane dla Najjaśniejszego Pana, ma kołdrę atłasową koloru *saumon*, wyszywaną jedwabiem amarantowym i podszytą białym atłasem. Wielka sala przyjęć i sala Rubensa przeznaczone są na pokoje bawialne dla Jego Cesarskiej Mości; gabinety króla i królowej służyć będą za garderoby. W gabinecie króla znajdują się stoły i konsole srebrne, ofiarowane Karolowi II i Wilhelmowi III przez City. — We czwartek odbędzie się w Saint-George Hall, na cześć Najjaśniejszego Gościa, uczta galowa, na którą zaproszono 150 wyższych dygnitarzy dworu i państwa. W piątek Jego Cesarska Mość, w towarzystwie królowej i wszystkich członków rodziny królewskiej, zwiedzi Aldershot, zkąd pojedzie koleją żelazną wprost do pałacu Buckingham, gdzie zabawi przez resztę Swego pobytu w Londynie. Program co do tego dnia może jeszcze zresztą uledz zmianom. W sobotę odbędzie się przyjęcie uroczyste w pałacu kryształowym. Wszyscy najdostojniejsi goście, którzy bywali dotąd obecnymi na uroczystościach królewskich w pałacu kryształowym, zachwycali się niejednokrotnie widokiem panoramy rozciągającej się daleko i przedstawiającej się z galerji, w której dawane bywają zwykle bankiety. Książę i księżna Walji, oraz książę i księżna Edymburscy podjęli się obowiązków gospodarzy na tej uroczystości. Dzień ten budzi oprócz tego bardzo wielki interes z tego powodu, że księżna Edymburska zwiedzi pałac Sandringham, gdzie dany będzie na jej cześć bal, mający przewyższyć wspaniałością wszystkie uroczystości, jakiemi witano ją dotąd w stolicy Anglji. W poniedziałek Jego Cesarska Mość zaszczyci Swemi odwiedzinami ratusz londyński, przyczem wszyscy mieszkańcy Londynu mieć będą sposobność powitać Go serdecznie podczas przejazdu do tego gmachu. Wieczorem tegoż dnia Najjaśniejszy Pan znajdować się będzie na koncercie w Albert-Hall. We wtorek, 19 maja, odbędą się w Aldershot manerwa i przegląd wojsk. Nazajutrz, ostatniego dnia pobytu Swego w Londynie, Najjaśniejszy Pan obecnym będzie na przeglądzie artylerji w Woolwich. Najgodniejszą uwagi częścią programu tego dnia będzie zwiedzanie przez Cesarza arsenału, gdzie odlane zostanie działo większych jeszcze rozmiarów od znanego powszechnie olbrzymiego działa tamecznego. Najjaśniejszemu Panu okazywane bądą rozmaite sposoby lania metalu, podług programu jaki był przestrzegany podczas zwiedzania arsenału przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcę Tronu i przez szacha perskiego.

Tegoż dnia wieczorem Wysocy Goście zamierzają opuścić Londyn.

Przegląd w Woolwich odznaczać się będzie ogromną massą artylerji, jaka zgromadzoną tam zostanie: brygady artylerji powołane zostały do Woolwich z Irlandji i z północnych prowincij Anglji; na przeglądzie znajdować się będzie przeszło 90 dział, 1,600 koni i 2,000 wojsk. Gwardja konna, posłana do Woolwich dla brania udziału w manewrach, umieszczona zostanie tymczasowo w koszarach artylerji królewskiej.

* Podług gazety *Daily News*, rada miejska londyńska wyznaczyła dzień 18 maja na uroczystość, która dana będzie na cześć Najjaśniejszego Cesarza Wszechrosji w sali ratusza, przy której to sposobności przedstawiona zostanie Jego Cesarskiej Mości korporacja londyńska. Ceremonjał przedstawiania się tej korporacji ogłoszony już został przez wszystkie gazety londyńskie. Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Księżny Edymburskiej i Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, oraz księcia i księżny Walji, księcia Edymburskiego i innych członków rodziny królewskiej, tudzież w asystencji orszaku złożonego z wyższych dygnitarzy Rosji i Anglji, wyjedzie z pałacu Buckingham o godzinie 2-ej po południu. Na ulicach położonych na wschód od Tempelbar rozstawione będą szpalerami wojska. Najjaśniejszy Pan powitany będzie przez lorda-mera, szeryfów i deputację ze strony komitetu urządzającego uroczystość, w wspaniałym pawilonie, wzniesionym przed gmachem, i w asystencji ich uda się pod baldachimem do samego gmachu Guildhall, gdzie Jego Cesarskiej Mości doręczony zostanie adres powitania w szkatułce ze złota massiw. Następnie Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosji, członkowie rodziny królewskiej i niektóre znakomitsze osoby z orszaku zaproszeni zostaną do sali narad, gdzie podane będzie wystawne śniadanie.

Około 2,000 osób zaproszonych weźmie udział w przyjmowaniu Najjaśniejszego Monarchy Wszechrosji i zostanie ugoszczonych w Guildhall po odjeździe Jego Cesarskiej Mości i Ich Wysokości.

* Książę i księżna Edymburscy znajdowali się 6-go maja na wielkim obiedzie, danym przez pierwszego lorda admiralicji (ministra marynarki), w jego lokalu urzędowym. Do obiadu tego porobione pyły wielkie przygotowania. Z obu stron pierwszej sali urządzone były buduary dla księcia i księżny. Buduar księżny miał tapety żółte atłasowe w czarne paski. Z pośrodka sufitu zwieszał się kandelabr kryształowy. Meble w buduarze były złote, obite żółtym atłasem w czarne paski. W gabinecie księcia tapety i obicia były koloru białego z niebieskim. Wielka sala jadalna przyozdobiona była gustownie flagami narodowemi ruskiemi i angielskiemi i herbami Anglji i Rosji. Na głównych schodach umieszczona była kapela piechoty marynarki, zasłonięta krzewami egzotycznemi. Estrada na której umieszczono orkiestrę, przyozdobiona była draperjami w barwach narodowych ruskich, z złotemi cyframi A. i M. Książę i księżna Edymburscy przyjechali punkt o godzinie 8-ej i powitani zostali u wejścia przez pierwszego lorda admiralicji i jego małżonkę, panię Ward-Hunt. W liczbie osób zaproszonych na obiad znajdowali się margrabia i margrabina Salisbury, lord i lady Salborn, mówca izby gmin i jego małżonka, pani Brond i t. d. Na przyjęciu wieczornem, które miało miejsce po obiedzie, znajdowało się około 400 osób zaproszonych. Apartamenta przyozdobione były wspaniale kwiatami i krzewami egzotycznemi.

* Z Paryża piszą pod datą 26-go kwietnia do *Gazety Kolońskiej*, że marszałek Mac-Mahon, podczas podróży swej do Tours i Saumur, wszędzie witany był głośnemi okrzykami: „niech żyje rzeczpospolita!" W Saumur manifestacje republikańskie były tak żywe, że nawet gazety półurzędowe nie mogły ich pominąć milczeniem. W Tours marszałek przyjęty był lepiej: tam przyjmowano go prawie wszędzie z pełnem uszanowania milczeniem. Członkowie trybunału handlowego w Tours oświadczyli mu, że interesa, „od roku już" są w zupełnej stagnacji. Marszałek odpowiedział, że przypisać to należy ogólnemu przesileniu, lecz mu oświadczono, że zły stan interesów handlowych wywołany jest nieszczęsnem położeniem Francji.

* Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego z dnia 15 maja, nie miało oczekiwanej doniosłości. Nie było ono jednak pozbawione interesu; p. Broglie przedstawił izbie projekt do prawa o uorganizowaniu drugiego Zgromadzenia wraz z motywami zredagowanemi przez rząd na poparcie tego projektu—lecz zajęcie jakie byłoby obudziło to przedstawienie, zostało osłabione już z góry przez objaśnienia ogłaszane w ostatnich dniach o projekcie ustanowienia drugiej izby lub rady wielkiej, według zmiany nazwy przyjętej przez ministerstwo, a te objaśnienia zawierały w sobie prawie w zupełnej ścisłości tekst, który wice-prezes rady ministrów odczytał z trybuny. Co się tyczy stanowczej walki parlamentarnej, jaka miała być stoczoną 15-go o ustanowienie porządku dziennego, to takowa została odłożoną na 16-go. To odłożenie oczywiście nie było dziełem wypadku. Ministerstwo spodziewa się pewnie, że projekt o prawie dotyczącem drugiej izby, nie pozostanie bez wpływu na wypadek sporów jakie wywoła kwestja porządku dziennego. Czy ta nadzieja ziści się? Według informacij dość wprawdzie ogólnikowych jeszcze, jakie nadeszły z Wersalu o wrażeniu sprawionem przez objaśnienia złożone Zgromadzeniu przez p. Broglie, zdaje się, że sam tylko środek prawy objawił zupełne zadowolenie swoje, co zresztą łatwo pojąć można, jeżeli się rozważy główne zasady nowego projektu, które istotnie zgadzają się bardziej z dążnościami tego stronnictwa, niż z tendencjami każdego innego. Skład przyszłej rady wielkiej, atrybucje jakiemi ona ma być opatrzona, jej rola przeważna poczas zawakowania władzy wykonawczej — słowem wszystko zdaje się być wymyślone na schlebienie zamiarom orleanizmu. Wprawdzie i czysta prawica znalazła w tym projekcie zadośćuczynienie dla siebie, którego wartość zapewne oceni. Przedewszystkiem projekt ministerjalny nie dopuszcza uświęcenia instytucij republikańskich. „Nie zobowiązujemy Zgromadzenia do ustanowienia formy rządu," opiewa ekspozycja motywów. Tak więc, instytucje zachowają nadal swój charakter niezdecydowany, co tak doskonale dogadza legitymistom, gdyż pod osłoną takiego wyrażenia spodziewają się oni kiedyś wprowadzić na tron francuzki Henryka V. Prócz tego p. Broglie kładzie nacisk na solidarność zupełną, jaką rząd zamierza ustanowić pomiędzy organizmem konstytucyjnym proponowanym przez siebie, a osobą marszałka Mac-Mahona, czyli innemi słowy, że siedmiolecie powinno zostać uorganizowane i utwierdzone jedynie tylko dla księcia Magenty — śmierć jego wszystko rozrywa, albowiem wice-prezes rady ministrów nie przypuszcza możliwości podania się jego do dymisji, która to pewność jest nieco przedwczesną. Cokolwiek bądź, aż dotąd jeszcze legitymiści nie mają czego uskarżać się na deklaracje ministerjalne. Lecz gdy w odwet za to ekspozycja motywów dodaje, iż Zgromadzenie powierzając marszałkowi Mac-Mahon władzę na lat siedm, ogołaca się z części swojej władzy konstytucyjnej, wtedy dotyka do żywego pretensje prawicy, która domaga się dziś, tak samo jak przed 20 listopada, zachowania zupełnej władzy zwierzchniej dla Izby a tem samem nadania jej prawa zastąpienia, jeśli to okaże się dogodnem, księcia Magenty przez Henryka V-go. Wątpić należy, czy ta część ekspozycji motywów projektu ministerjalnego skłoni legitymistów krańcowych do połączenia się z rządem — i z tego znów punktu zapatrywania się, odłożenie ustanowienia porządku dziennego, może bardziej zaszkodzić niż pomódz ministerstwu. Z drugiej jednak strony dostrzegają w dokumencie rządowym zwrot dość widoczny ku lewemu środkowi. Tak naprzykład, gdy p. Broglie wzywa w owym dokumencie do współdziałania „drogocenną powagę tych członków Zgromadzenia, którzy po walce stoczonej przeciwko przedłużeniu władzy prezydenta, przyjęli ją następnie z całą lojalnością", to oczywiście ma na widoku gruppę lewego środka, zbliżoną bardziej do prawicy a której prezesem jest p. Kazimierz Perier. Możliwem jest, iż gabinet liczy na tę frakcję Zgromadzenia dla zapełnienia nią próżni jaką w większości ministerjalnej może sprawić odstępstwo intransingentów z prawicy. Czy p. Broglie zamierza ofiarować jednę lub dwie teki dla gruppy Kazimierza Perier w zamian za poparcie oczekiwane od niej? Co się tyczy bonopartystów, ci podzielili się na dwie części—jedni chcą głosować za pierwszeństwem prawa wyborczego politycznego, drudzy za prawem municypalnem. Projekt układu proponowany przez prawicę zależy na zlaniu w jedno prawo wybieralności politycznej i wybieralności municypalnej i na zamieszczeniu tego prawa na czele porządku dziennego. Widocznym jest cel takiego kompromisu: prawo o wybieralności politycznej stanowi pierwszy z projektów konstytucyjnych, lecz pod warunkiem, że będzie w sobie zawierać tylko uporządkowanie wyborów prawodawczych—od chwili więc gdy do tego prawa wejdą wybory municypalne, utraci ono swój charakter konstytucyjny a stanie się jedynie prostym środkiem organicznym. Tym sposobem prawica zdołałaby uniknąć utworzenia prejudykatu, który mógłby zostać użytym przeciwko niej podczas dyskusji nad innemi prawami konstytucyjnemi. Podstęp ten jednak nie uszedł uwagi ministerstwa, które odrzuciło układ, jak o tem zapewnia jeden z jego organów, *Soleil*, i trwa w pierwszem postanowieniu swojem odnośnie do żądania pierwszeństwa tylko dla prawa wyborczego politycznego.

---

* W dzienniku *Times* z 6 maja zamieszczony jest następujący, nadesłany telegrafem przez specjalnego jego korespondenta, opis wojsk republikańskich w Bilbao. *Bilbao, 5 maja.* Marszałek Concha dotrzymał swej obietnicy, że wejdzie do Bilbao w dzień „Dos de Mayo," tego wielkiego hiszpańskiego święta narodowego. Odbył on uroczysty wjazd do miasta, ponieważ marszałek Serrano z uprzejmością rycerską przychylił się do jego życzenia, aby pierwszym wejść do miasta. Wejście wojsk przedstawiało bardzo efektowny widok. Mieszkańcy ubrali się świątecznie na powitanie swych oswobodzicieli. Rozlegały się wiwatowe strzały z dział, w powietrzu dźwięczało bicie w dzwony i wszędzie powiewały flagi w narodowych barwach. Balkony były udrapowane kosztownemi materjami jedwabnemi, a nawet biedacy starali się przyozdobić czemkolwiek swe okna na znak swego zapału. Marszałek Concha, mer miasta i ayuntamento umieścili się przed teatrem, a wojska defilowały przed nimi, pośród pełnych zapału okrzyków ludu, który rzucał do góry kapelusze. Damy z balkonów powiewały chustkami i rzucały żołnierzom kwiaty i wieńce. Z niektórych balkonów sypały

się na żołnierzy cygara i pachitosy. Wojska miały dziarską powierzchowność, pomimo zakurzonych i wytartych mundurów i pomimo przecierpianych trudów, połączonych z złą żywnością. Karabinierzy i gwardziści narodowi—doskonałe wojsko, które oddało wielkie usługi podczas obecnej kampanji—byli powitani pełnemi zapału okrzykami. Na okrzyki tłumu „Viva Concha!" odpowiedzieli okrzykiem „Viva Bilbao!" Okrzyków charakteru politycznego słychać było bardzo mało. Przez całą noc w mieście paliła się iluminacja, wszędzie tańczono, śpiewano, wrzała zabawa ludowa. Liczni mieszkańcy mieli bladą, wycieńczoną powierzchowność, ale okazuje się, że mniejszość ucierpiała mniej, chociaż musiała znosić bardzo ciężki niedostatek. Pokazywano mi pokój, w którym byle jak mieściło się mnóstwo osób i w tej liczbie kobieta dopiero co po połogu. Powiadano mi o innej rodzinie, która przez 7 tygodni mieszkała w piwnicy, nie rozbierając się. Wielu niezawodnie cierpiało brak powietrza i światła słonecznego, żywność także była szczupła i nędzna. W ciągu ostatnich pięciu dni chleba całkiem nie było i zastępowało go „garboneo" i pieczywo z mąki kukurydzowej. Powiadają, że koty i szczury stanowiły dość zwykłe pożywienie. Końskie mięso sprzedawało się po 4 szylingi funt, cielęcina po 8 szylingów, jajo po 1 szylingu, główka kapusty po 3 szylingi. Wina brakowało, a to co pozostało było bardzo złego gatunku. Mieszkańcy zasługują na wszelkie pochwały za wytrwałość z jaką znosili taki niedostatek wszystkiego. Powiadają oni, że byli gotowi trzymać się jeszcze cały miesiąc. Umarłych było nie wiele, jak powiadają, nie więcej nad 30 osób. Przedsięwzięte były środki ostrożności. Drzwi i okna były osłonięte workami z piaskiem i tarczami z desek, a oddzielni stróże, dający baczenie z różnych wież na nieprzyjaciela, za każdym jego strzałem ostrzegali lud znajdujący się na ulicach, wzywając go, aby co najprędzej rozszedł się po domach. Domów jednakże rozwalono ogromne mnóstwo; prawie ani jedna budowla nie została oszczędzona. W wielu domach zostało zrujnowane całe wewnętrzne urządzenie. W jeden dom trafiło 42 bomb, w drugi — 25. W całem mieście nie pozostało prawie ani jednej całej szyby. Bombardowanie trwało 39 dni i karliści rzucili do miasta około 3,000 bomb dawnego kulistego kształtu. Na uzupełnienie, dziś rano, ochotnicy Bilbao podpalili wiele domów, których właściciele okazywali życzliwość dla karlistów. Dziś w nocy odbyła się rewizja w okolicach Bilbao i liczne domy palą się dotychczas. Trzy mosty w Bilbao zburzone są przez eksplozje. Rzeka obecnie jest wolna i pierwszy parostatek, jaki ukazał się na niej dziś po południu, powitany został hucznemi okrzykami ogromnego tłumu. Karliści odbywali bombardowanie do dnia wczorajszego do godziny 10-ej wieczorem, może dla osłonięcia swej rejterady. Porzucili trzy zagwożdżone działa. Spieszny odwrót karlistów przypisują odmowie 4 bataljanów pójścia do boju. Prawie wszyscy anglicy i cudzoziemcy opuścili Bilbao przed 20 kwietnia. Przez linje karlistów przeprowadzał ich konsul angielski p. Horacy Yuoung, który potem powrócił na swe stanowisko i mężnie pozostawał na niem przez cały czas oblężenia. *Santander 5 maja.* Książę de la Torre przybył tu dziś wieczorem z Bilbao. Przyjmowano go z zapałem. Statki wojenne w przystani salutowały, wojska grały marsz królewski, balkony były udraperowane i zewsząd rozlegało się bicie w dzwony. Na miejscu gdzie marszałek wysiadł na ląd, zebrał się ogromny tłum ludu, wszystkie okoliczne domy były przystrojone flagami, i przed nimi był wzniesiony łuk trjumfalny. Wieczorem wszystkie domy były uiluminowane, na ulicach grały muzyki i przechadzały się tłumy ludu. Jutro, książę wraz z admirałem Topete udaje się do Madrytu.

* Z Madrytu telegrafują dnia 6-go maja, do gazety *Times:* „Marszałek Serrano przybył tu o godzinie 1-ej po południu. Był on powitany na stacji drogi żelaznej przez ministrów, władze wojskowe i cywilne stolicy oraz mnóstwo deputacji. Przy stacji zebrał się ogromny i pełen zapału tłum ludu. Miasto ozdobione zostało flagami i wzniesiono cztery tryumfale łuki z krzewów zielonych, ozdobione trofeami. Na ulicach stały szpalerami milicja i pułki regularne. Marszałek przyglądał się z balkonu ich ceremonjalnemu marszowi. Dziś wieczór, urządzoną będzie dla marszałka Serrano serenada przez chóry muzyki wojskowej załogi madryckiej. Na wszystkich stacjach przez które przejeżdżał marszałek, doznawał przyjęcia pełnego zapału.

* Zaledwie nowe ministerstwo hiszpańskie rozpoczęło swoje urzędowanie, już spotyka do koła same tylko trudności. Czy je zwycięży lub upadnie pod ich ciężarem? Armja zdaje się być dlań przychylną a wiadomo przecie, że w Hiszpanji znaczy to bardzo wiele. Przypuszczenie wyrażone przed kilku tygodniami dotyczące powrotu marszałka Concha do czynnego życia wojskowego sprawdziło się zupełnie. Pomimo zaprzeczeń, coraz zresztą bojaźliwszych, jakie nadchodzą z Madrytu, zdaje się jednak iż armja Conchy nie była obcą manewrom widocznie przeciw - republikańskim jakie się objawiły przez utworzenie gabinetu Zabali. Prawda, że program nowego ministerstwa, wykazuje jeszcze potrzebę pozostania wiernym zasadom, które doprowadziły do rewolucji w 1868 r., lecz przyjmuje zarazem, iż położenie wytworzone przez tę rewolucję, „zmieniło się, w sposób godny pożałowania". Trudno jest dostrzedz w takiem wyrażeniu wydatną demonstrację na korzyść rzeczypospolitej i rzeczywiście przeszłość nowych ministrów nie pozwala bynajmniej upatrywać w nich prawdziwych stronników tej formy rządu. Co się tyczy marszałka Serrano, to jego odjazd do la Granja, gdzie zamierzył przepędzić kilka dni zdala od spraw kraju, dostatecznie dowodzi iż nie z zupełnem zadowoleniem podpisał on dekret, mocą którego nowy gabinet ustanowiony został i że gdyby to było zależało od niego, przesilenie obecne inaczej by się zakończyło. Lecz książe de la Torre nie jest tak dalece panem położenia jak to się zdaje z pozoru. Głośny jenerał Pavia trwa zawsze na swojem miejscu a obecnie jeszcze otrzymał on znaczne poparcie w osobie marszałka Concha.

* Podług doniesień z Konstantynopola, z d. 23-go kwietnia, u posła ruskiego był wielki obiad, wyprawiony na cześć księcia Milana.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Madryt, 16 maja.* Na mocy wydanego wczoraj rozkazu, uruchomionych zostanie 40 bataljonów rezerwy. Podług otrzymanych tu wiadomości, jenerał Concha przybył dnia 14 b. m. do Vilasanta, bez spotkania podczas marszu wojsk karlistowskich.

* *Bilbao, 17 maja.* Armja północna posunęła się aż do rzeki Ebro. Główna kwatera jenerała Concha stanie obecnie w Miranda i Medina de Pomar. Do pierwszej z tych miejscowości wysłane zostały już drogą żelazną rezerwy i zapasy wojenne.

* *Barcelona, 17 maja.* Podług otrzymanych tu do wczorajszego dnia wieczorem wiadomości o stanowiskach karlistów, Mora, proboszcz Flix i Prades, znajdowali się w Igualada, Saballs zaś przybyć miał do Vich. Dowodzony przez Tristany'ego silniejszy oddział wojsk karlistowskich, przy którym znajdował się Don Alfons, zajmował Salsonę i Leridę. Bedoya wyruszył do Granollers.

* *Bukareszt, 18 maja.* Książę Milan serbski przybył tu wczoraj. Książę Karol rumuński, w towarzystwie ministra wojny, wyjeżdżał na spotkanie jego aż do Giurgewa.

* *Ateny, 17 maja.* Tringettas objął tekę ministra marynarki, zaś Grivas zamianowany został ministrem wojny.

* *Konstantynopol, 17 maja.* Były ambasador turecki przy dworze wiedeńskim Aarify bej, zamianowany został ministrem spraw zagranicznych na miejsce Raszyd-paszy, który usunięty został z tego stanowiska.

* *Nowy-Jork, 16 maja.* Podług otrzymanych tu wiadomości, w Massachusetts pękły trzy wielkie rezerwoary wodne, skutkiem czego zrządzone zostały znaczne szkody w trzech miejscowościach, w kilku fabrykach i pojedyńczych domach. Zabitych zostało około 60 osób. Szkody zrządzone w mieniu są również nader znaczne.

* **Podarunek księcia i księżnie Edymburskim.** Kadeci morscy okrętu instrukcyjnego „Worcester" prosili i otrzymali pozwolenie ofiarowania ich królewskim wysokościom księciu i księżnie Edymburskim, skromnego wyrażenia ich szacunku i przywiązania wiernopoddańczego. 15-go kwietnia deputacja, mająca na czele kapitana Smissa, ofiarowała jego wysokości album dla biletów fotograficznych z agatu wschodniego z ozdobami emaljowanemi, a jej cesarsko-królewskiej wysokości — wachlarz z koronek brukselskich, z zegarkiem z perłowej macicy i złota.

—

* Dnia 4-go maja, **kilkuset studentów**, zebrało się przed domem księcia Bagrationa, na przedmieściu Ś-go Horacjusza, i wydali okrzyk: „niech żyje Thiers!" Studenci przeczytali w gazecie *Soir*, iż były prezydent został obrażony na wystawie sztuk pięknych, i przyszli objawić mu swe spółczucie. Thiers polecił im powiedzieć, że opowiadanie gazety *Soir* jest zupełnie fałszywe, poczem studenci wykrzyknęli raz jeszcze: „niech żyje Thiers!" i rozeszli się bezzwłocznie przed nadejściem policji. W organie Thiersa, gazecie *Bien Public*, z powodu mniemanego wypadku na wystawie piszą co następuje: „W zeszłą niedzielę p. Thiers poszedł na wystawę, aby przypatrzyć się, czy nie cierpi od słońca należący do niego nader cenny obraz. Przeszedł więc przez salę; około niego zgrupowało się kilkanaście osób, które milcząc postępowały za nim. Kiedy odchodził, gęsty tłum ludu zebrał się na górnej przestrzeni schodów i przeprowadzał go okrzykami: „niech żyje Thiers! niech żyje reeczpospolita". P. Thiers zrobił znak ręką aby umilkli i odjechał. Okrzyki wszakże narobiły pewnego hałasu, a w innych salach sądzono, że trafiło się nieszczęście. Rzeczywiście, dał się słyszeć okrzyk: pożar! Oto co zaszło na wystawie. Thiers, jak zawsze, kiedy się ukazuje publiczności, otrzymuje jawne dowody najżywszej i pełnej szacunku sympatji".

—

* **Rozsądna oględność.** Zeszłej środy, panna Bettina Rotszyld, najstarsza córka bankiera Alfonsa w Paryżu, miała sobie doręczony patent nauczycielski; kilka dni przedtem, młoda ta piętnastoletnia dama złożyła świetnie egzamin na nauczycielkę w pałacu ratuszowym. Na teraz zapewne panna Rotszyld nie będzie potrzebowała starać się o utrzymanie jako guwernantka. Rodzice jej jednak, a szczególniej matka—co zgadzało się i z jej własnemi skłonnościami—byli zdania, że nawet córka Krezusa zabezpieczoną jest lepiej przeciw wszelkim zmianom losu przez to co umie, czego się nauczyła, aniżeli przez wszystkie bogactwa.

—

* **Starożytne freski** pędzla słynnego Giotta, przypadkowo odkryto niedawno w pałacu *dell' Antico Registre* we Florencji. Od wielu lat opuszczony pałac ten przeszedł teraz na własność gminy florenckiej; otóż przy sposobności obejmowania go przez nowego właściciela odkryto wspomnione freski w jednej ze starożytnych sal parterowych, która prad wiekami służyła kupcom florenckim za giełdę. Znawcy od razu ocenili, że piękne malowidła, o których mowa, są dziełem Giotta. Przedstawiają między innemi pałac dawnej Signorii florenckiej i zawierają kilka napisów, których wszakże odczytać już nie można. W innej sali tegoż pałacu znaleziono starożytne drzwi pozłacane i pokryte malowidłami, oraz bardzo kształtną rzeźbę herbu lilji i krzyża.

—

* Gazety zagraniczne podają następujący wykaz **żołdu** otrzymywanego przez **oficerów karlistowskich.** Elio, jedyny jenerał-kapitan w wojsku karlistów, pobiera miesięcznie 4,000 realów (około 250 rubli), każdy z jenerałów-poruczników otrzymuje po 3,000 realów, jenerał-major 2,000, brygadjer 1,000, pułkownik 600, podpułkownik 500, dowódzca batalijonu 400, kapitan 300, porucznik 200, podporucznik 100. Szczupły ten żołd nie zawsze bywa wypłacany w porę, i p. Dorregaray, zarządzający finansami wojskowemi karlistów, w wielkim bywa kłopocie zkąd dostać pieniędzy na potrzeby armii.

* W dzienniku urzędowym francuzkim zamieszczony został dekret **o eksploatacji alfy,** na wyniosłych równinach Oranu, **w Algierji.**

Alfa, jest to roślina, z której wyrabiają massę papierową. Wywóz jej do Anglji w ostatnich latach zaczął bardzo wzrastać. Dotychczas handel tym produktem był zupełnie swobodny; nowym dekretem zaś został zmonopolizowany. Należy nadmienić, powiada z tego powodu *Journal des Débats,* że ustanowienie monopolu nie może być powzięte inaczej, jak drogą prawodawczą.

* *Jutro, z powodu święta uroczystego, Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

za miesiąc Kwiecień 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Kwietniu 1874 r.	111,524	5,493,235	94,225	54½	228,055	70½	11,696	82	333,978	07
„ 1873	105,689	5,868,325	87,428	34½	210,267	96	5,091	06½	302,787	37
Zatem w r. 1874 więcej	5,835	375,090	6,797	20	17,787	74½	6,605	75½	31,190	70
Od 1 Stycz. do 30 Kw. 74	381,424	24,493,749	318,712	65	970,054	25	62,424	09	1,352,190	99
Od 1 Stycz. „ 30 „ 73	360,899	22,045,918	309,764	23½	853,786	98½	44,252	92	1,207,804	14
Zatem w r. 1874 więcej	20,525	2,447,831	8,948	41½	116,267	26½	18,171	17	144,386	85

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

za miesiąc Kwiecień 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Kwietniu 1874 r.	29,500	1,444,543	23,399	10	41,847	22	10,358	95	75,605	27
„ 1873	28,524	944,820	22,407	36	38,060	47½	10,232	17½	70,700	01
Zatem w r. 1874 więcej	976	499,721	991	74	3,786	74½	126	77½	4,905	26
Od 1 Stycz. do 30 Kw. 74	100,150	6,618,813	73,458	02½	195,048	63½	44,046	79	312,553	45
Od 1 Stycz. „ 30 „ 73	95,941	5,648,771	68,678	82½	178,935	38	39,582	96	287,197	16½
Zatem w r. 1874 więcej	4,209	970,042	4,779	20	16,113	25½	4,463	83	25,356	28½

(2908)

Warszawa dnia 8 (20) maja.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we środę, trajedja w 5-u aktach (12-u obrazach), **Don Karlos**. — Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro*, we czwartek, balet **Meluzyna**.— *Wczoraj*, było osób 631.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we czwartek, komedja **Pozytywni**.—Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 496.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 7 (19) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 69, wyzdrowiało 83, umarło 2, pozostało 1630 (mężczyzn 792, kobiet 838), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 150, kobiet 179.

Przyjechali: — Tajny radca baron *Medem*, i kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości *Baggowut*, z St. Petersburga;— rzeczywisty radca stanu *Szczebalski*, z Suwałk.

Wyjechał: — Jenerał-major *Taube*, do Międzyrzeca.

Cena okowity dnia 7 (19) maja.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.02,⁶—6.05,⁵.	1.96—1.97.
Pojedyncza szynkarska		1.99—2.00.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 7 (19) Maja 1874 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	108	45	108	15
„	„ „	8 d.	108	30	108	—
Gdańsk	„ „	2 m.	108	45	108	15
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	30½	7	28½
„		kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300 Frank	10 d.	—	—	—	—
„		„	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	20	96	75
„	à vista		98	10	97	65
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	—	—	98	50
„	„ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	146	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			93	25	92	25
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			72	50	—	—
Akcje „ po 500 rs.			—	—	75	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			115	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			122	50	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	15	93	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)			93	—	92	70
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)			92	55	92	25
5% Listy Zastawne miasta Warszawy ³)			88	60	—	—
„ „ „ II Serja			87	60	87	30
5% Listy Zastawne miasta Łodzi ⁴)			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁵)			78	20	77	90
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			97	75	96	75
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			169	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			166	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			102	25	101	50

¹) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 64⁴/₉.
²) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 5⁵/₉.
³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 68¹/₁₈.
⁴) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 27¹/₉.
⁵) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 87¹/₉.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

N. D. 2907.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodów za m. Kwiecień 1874 r.

1. Za przewóz 33,637 osób	Rs.	44,395 k. 26
2. Za przewóz 1,642,921 pud. towarów		95,968 k. 86
3. Dochody różne		1,088 k. 06
Razem	Rs.	141,452 k. 18
W miesiącu Kwietniu 1873 r. dóchód wynosił . . .		101,478 k. 20½
Zatem w Kwietniu 1874 r. dochód powiększył się o czyli o 39%	Rs.	39,973 k. 97½
Od 1 Stycznia do 30 Kwietnia 1874 wpłynęło	Rs.	610,788 k. 35½
W tym samym czasie 1873 r. było dochodu	Rs.	384,333 k. 21
Zatem w r. 1874 więcej czyli 59%	Rs.	226,455 k. 14½

N. D. 2379. Sąd Kryminalny w Warszawie.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem, z dnia 16 (28) Października 1856 roku, wzywa zbiegłych za granicę:

1. Jojne v. Jonasa Bronowskiego, lat 26, syna Jakóba i Szpryny, mieszkańca miasta Pabianice, w powiecie Łaskim 1864 r.
2. Joska v. Józefa, Szaję Chaję, lat 26, syna Zelika, Mendela Chai mieszkańca miasta Pabianice w 1864 r.
3. Joska Jedwab, lat 32, syna Hersza i Frajdli, mieszkańca m-ta Pabianice w 1870 r. do m. Glasgowa w Szkocji.
4. Kaufmana Poleszyńskiego, lat 32, syna Mordki i Tauby, mieszkańca m-ta Pabianice do m. New Yorku w Ameryce.
5. Ajzyka Granek, lat 22, syna Izraela i Ryfki mieszkańca wsi Krzepice, w powiecie Częstochowskim w 1871 r. do Anglji.
6. Stanisława Leszczyńskiego, lat 33, syna Jana i Barbary mieszkańca gminy Ręczna w 1870 r. do m. Krakowa.
7. Franciszka Pfajfer, lat 40, fabrykanta sukna, mieszkańca m. Tomaszowa, w powiecie Brezińskim, czasowo w Warszawie przebywającego, do Ameryki.
8. Emilję Pfajfer, lat 35, żonę poprzedzającego, razem z nim zbiegłą.
9. Walentego-Józefa Majer, lat 30, syna Szymona i Franciszki, cukiernika, z m. Petrokowa w 1868 r.
10. Edwarda Wołowskiego, księdza katolickiego, proboszcza m. Warty, w 1871 r. do m. Londynu w Anglji.
11. Chaima Bera Szajnfeld, lat 70, mieszkańca m. Łęczycy, do Austryi.
12. Kazimierza Stokowskiego, lat 37, syna Józefa i Franciszki, dzierżawcy wsi Kiełczygłów w powiecie Wieluńskim.
13. Moska Szeling, lat 21, syna Binsena i Bejli mieszkańca m. Warszawy w 1869 r.
14. Marjannę Biarda, lat 34, córkę Franciszka i Marjanny, wyrobnicę, mieszkankę m. Warszawy niewiadomo kiedy zbiegłą.
15. Józefa Kurzewskiego, lat 52, mieszkańca wsi i gminy Żytniów-Rządowy, w powiecie Wieluńskim, niewiadomo kiedy zbiegłego.
16. Franciszka Freüne, lat 59, mieszkańca m. Kalisza, niewiadomo kiedy zbiegłego.
17. Korola Grosman, lat 28, syna Karola i Henryetty, mieszkańca m. Zgierza, w 1871 r. do Prus.
18. Chaima Mortek, lat 35, mieszkańca m. Łęczycy w 1871 r.
19. Samuela Majera Rychter, lat 30, syna Nachmana i Estery, mieszkańca m. Częstochowa, w 1864 r. do m. New-Yorku w Ameryce.
20. Mojżesza Gradsztejn, lat 31, syna Eljasza i Nuchy, mieszkańca m. Częstochowa do m. Londynu w Anglji.
21. Chaima Ber Majmon lat 30, syna Mojżesza i Chanki, mieszkańca m. Częstochowa w 1862 r. do Ameryki.
22. Borucha Majera Majmon, lat 25, syna Mojżesza i Chanki, mieszkańca m. Częstochowa, brata poprzedzającego, w 1862 r. do Ameryki.
23. Wiktora Potockiego, syna Ignacego i Krystyny, mieszkańca m. Warszawy, niewiadomo kiedy zbiegłego.
24. Stanisława Swentkowskiego, lat 34, wyrobnika, mieszkańca wsi Wólka, gminy Godyniec, 26 Czerwca 1871 r. do Prus.

Aby w przeciągu jednego roku, licząc od daty ogłoszenia niniejszego wezwania, po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim, wszystkie pomienione osoby do tutejszego kraju powróciły, o powrocie swoim osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej doniosły wzywającemu Sądowi, lub też aby w ciągu tego terminu nadesłały dowody usprawiedliwiające przyczynę, dla której nie powróciły, na pierwsze wezwania ich w gazetach przez władze tutejsze.

Sąd Kryminalny ostrzega wreszcie wzywanych, że wrazie niestawienia się ich w zakreślonym terminie ulegną karze przewidzianej w art. 340 i 341 K. K. to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu wygnaniu z obrębu Cesarstwa i Królestwa, gdyby zaś powrócili po prawomocnym wyroku skazującym ich na powyższą karę, ulegną zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 9 (21) Kwietnia 1874 r.
Prezes Nowodworski.
Podpisarz Rębalski.

N. D. 2718. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie 145 punktu XI tomu ustawy o przem. fabryk i zakładów przemysłowych (Zbiór praw i postanowień, wyd 1857 r.) podaje do wiadomości publicznej, że w d. 13 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od Inżernier Technologa Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Józefowi Ruston 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowy młockarnie.

N. D. 2719. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie punktu 145 XI tomu ust. o przem. fabryk i zakładów (Zbiór praw i postanowień wydanie 1857 r.) podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 9 Stycznia r. b. otrzymał prośbę za pośrednictwem Departamentu Handlu i Rękodzieł o wydanie przywileju 10-letniego cudzoziemcowi Kuto na maszynę do sadzenia kartofli.

N. D. 2684. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie punktu 153 Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że udzielony 10-letni przywilej pruskiemu poddanemu Doktorowi Wojciechowi Schwittau w d. 30 Grudnia 1872 r. na sposób wyrobu piwa islandskiego z mchu i ekstraktu słodowego islandskiego, odstąpiony został dymisjonowanemu mechanikowi telegrafów Jerzemu Schwittau.

N. D. 2931. Kurator mas. upadłości S. Goldberga w Płocku.

Na mocy upoważnienia Sędziego Komisarza z dnia 4 (16) b. m. i r. wzywa wszystkich wierzycieli masy Szlamy Goldberga, aby w dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godzinie 3 ej z południa stawili się osobiście lub przez pełnomocników szczególnych w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Płocku, a to celem ułożenia potrójnej listy kandydatów do wyboru Syndyków.

Nieobecni uważani będą za podzielających zdanie stawających.

Płock d. 4 (16) Maja 1874 r.
St. Pyrowicz, Patron.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТIЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2932. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Podaje do wiadomości, że po nastąpionej śmierci:

1. Karola Kwiatkowskiego wierzyciela sumy na dobrach Dłużniewo z okręgu Mławskiego.
2. Bonawentury Merchwińskiego wierzyciela sumy na dobrach Tupadły z Lipnowskiego.
3. Ignacego Wiktora 2-ch imion Kowalewskiego właściciela i wierzyciela dóbr Borowo z Lipnowskiego.
4. Emilii Zaleskiej wierzycielki na dobrach Cieśle z Płockiego.
5. Józefa Barciarelli właściciela dóbr Bitkowice z o-gu Płockiego.
6. Tymoteusza Miszewskiego wierzyciela na dobrach Naborowo z Płockiego.
7. Karola Lempickiego właściciela i wierzyciela dóbr Kucice z Płockiego.
8. Czesława Gawełkiewicza wierzyciela na dobrach Słastowie z o gu Pułtuskiego.
9. Franciszka Zielińskiego, i
10. Abrahama Nelson wierzycieli na dobrach Kamienne Brody z Lipnowskiego.
11. Władysława hrabi Krasińskiego wierzyciela na dobrach Komonino z Mławskiego.

Otworzyły się spadki do regulacji których termin na dzień 9 (21) Listopada 1874 r. z pod Nr. 1, 2, 3, 4, 5 przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, z pod Nr. 5 przed Lubowidzkim Rejentem, z pod Nr. 6 przed Wołowskim Rejentem, z pod Nr. 7, 8, 9 i 10 przed Władysławem Holtzem Rejentami Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku wyznaczony został.

Płock d. 7 (19) Maja 1874 r.
Gurbski. 1—2

N. D. 2917. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci:

1) Edwarda barona Rastawieckiego, wierzyciela sumy rsr. 12,000 na dobrach Dołhobyczowie, Sahrynie, Horodyszczach i Nowosiołkach Pokropiwnych, w powiecie Tomaszowskim, gubernji Lubelskiej, ubezpieczonej.

2) Piotra Bobrowskiego, wierzyciela sumy złp. 250 na dobrach Sławinie, w powiecie i gubernji Lubelskiej, ubezpieczonej;

3) Anny Niewiarowskiej, właścicielki nieruchomości m. Lublina pod Nr. pol. 69 a hypotecznym 45 oznaczonej.

Otwarte są spadki do uregulowania których termin na dzień 18 (30) Listopada 1874 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej jest wyznaczony.

Lublin d. 1 (13) Maja 1874 r.
Michałowski P. K. Z

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 2881. *Sąd Pokoju w Kozienicach.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

1. Nieruchomości w m. Kozienicach przy Rynku, pod Nr. 32 do Joska Chaima Kohna należącej.
2. Połowy nieruchomości pod Nr. 3.
3. Połowy nieruchomości pod Nr. 12, obu przy Rynku w O-gu Ryczywół położonych, a Szyi Kamera własnością będących, zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 8 (20) Sierpnia 1874 r., w tem więc terminie osobiście, lub przez pełnomocników, z prawami swemi zgłosić się winni, a to pod zagrożeniem prekluzji w art 154 i 160 pr. hyp. z 1818 r. przepisanej.

Kozienice d 3 (15) Maja 1874 r.
za Podsędka Pisarz K. Paszkowski.

N. D. 2880. *Sąd Pokoju w Grójcach. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości miejskiej a mianowicie:

Domu drewnianego wraz z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi także z drzewa do niego należącemi pod Nr. 91 w mieście Grójcach powiecie Grójeckim gubernji Warszawskiej położonego obecnie do Julianny z Fersztecrów Włuczyńskiej należącego.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 17 (29) Sierpnia r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej sami osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie powyższym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji oznaczonym niestawił się, tenże na żądanie którego kolwiek z interessantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 24 Sierpnia (5 Września) roku bieżącego na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Grójce d. 6 (18) Maja 1874 r.
Józef Borowski, Pisarz.

N. D. 2905. *Sąd Pokoju w Krasnostawie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki;

1. Domu murowanego parterowego, gontem krytego, pomiędzy nieruchomościami Srula Dreksler i Herszka Bergajsen położonego, poczynającego się od rynku a kończącego się przy placu publicznym, własnością Perli z Falerów Wahrman być mającego, N. pol. 21 oznaczonego.

2. Domu murowanego parterowego, pomiędzy nieruchomościami Chila Wartman i Mordki Zagiel położonego, poczynającego się od rynku a kończącego się przy placu publicznym Nr. pol. 24 oznaczonego, własnością Szlomy Wahrman być mającego; obydwóch w osadzie Izbicy powiecie Krasnostawskim, gubernji Lubelskiej położonych.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 9 (21) Sierpnia 1874 r. i wzywa ich aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie umocowanego zgłosili się i w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się.

Jeżeli właściciel wywołanej nieruchomości w terminie wyznaczonym do regulacji nie stawi się, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli i na ich żądanie skazany zostanie na karę pieniężną.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutek regulacji wydane będą, nastąpi dnia 10 (22) Sierpnia 1874 r.

Krasnostaw d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1874 r.
za Podsędka, Myszkowski Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2827. *Zarząd Intendentury Okręgu Warszawskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie planu zatwierdzonego przez Radę Wojenną w dniu 20 Czerwca 1873 roku, odbędzie się w tymże Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego **w dniu 23 Maja roku bieżącego stanowcza licytacja bez przetargu, na skrajanie i uszycie miękich szpitalnych przedmiotów,** dla zaopatrzenia takowemi szpitali wojennych, oraz dla dokompletowania ilości użytej z zapasów czasowych wojennych szpitali.

Licytacja odbędzie się przy ścisłem zastosowaniu się do Zbioru Postanowień Wojennych głośna, z dozwoleniem nadsyłania opieczętowanych deklaracji, które będą przyjmowane do godziny 11 z rana w dniu do licytacji naznaczonym.

Do licytacji powinny być przedstawione prawem przepisane Kaucje w papierach pieniężnych w sumie, licząc podług ustanowionego szacunku **trzysta rubli** to jest w stosunku 20% sumy, wydatkowanej na sprawienie miękkich szpitalnych przedmiotów przez dostawę poprzedniego roku.

Skrajanie i uszycie przedmiotów odbywać się będzie w Brześciu-Litewskim, z materjałów, gotowych, stosownie do rzeczywistej potrzeby, w przeciągu jednego roku od daty zawarcia kontraktu.

Również, w razie potrzeby, krajanie i szycie powinny się uskuteczniać w Warszawie i Nowogeorgiewsku.

W każdym wypadku, miejsce wykonywania tych robót zależy od Zarządu Intendentury Okręgu Warszawskiego.

Do wygotowania naznaczają się następujące przedmioty:

OFICERSKIE:

Z perkalu.

chalstuki **z płótna cienkiego** wierzchnie powłoczki na poduszki, gatki, prześcieradła pod kołdry.

Prześcieradła.
Koszule

z tkaniny russkiej serwetowej
Serwety i ręcznik.

z cwelichu materacowego
Wsypki na poduszki, oraz
Powłoczki wierzchnie na materace

z kanifasu
Prześcieradła i chałaty.

ze sukna cienkiego szarego
Kapoty i chałaty.

z bajki cienkiej szarej
Kołdry

z bajki cienkiej białej
Kaftany.

ŻOŁNIERSKIE.

Z tkaniny ruskiej serwetowej.
Obrusy.

z płótna koszulowego armiejskiego.
Wierzchnie nawłoczki na poduszki.
Chustki do nosa.
Zwyczajne koszule.
Prześcieradła.
Ręczniki.
Prześcieradła na podszycie kołder.
Gatki.
Skarpetki.

z cwelichu chałatowego
Chałaty i kołdry.

z wierzchów cwelichowych które były na tułubach.
Chałaty.

z płótna grubego (храш...)
Wsypki na poduszki pod głowę.
Nawłoczki na materace.
Worki na przechowywanie przedmiotów należących do chorych.

z płótna Flamskiego
Koszule dla niebezpiecznie chorych, i
Nawłoczki na włosianne poduszki.

z Płótna żaglowego
Płótna na nosze (tragi).

z płótna podkładkowego
Fartuchy,
Pokrowce z uchami, oraz na wiadra i na dzierże.

z sukna armiejskiego szarego
Kapoty.
Kołdry.
Czapki.
Chałaty (podług formy żołnierskich płaszczy, albo też podług modelu chałatów szpitalnych, a to stosownie do tego jakie będzie żądanie.)
i pokrowce na dzierże

z rzeczy sukiennych używanych
Pończochy

z bajki białej ruskiej
Kaftany.

Przedmioty dla kobiet z płótna armijskiego na koszule
Czepki.
Koszule.
Pończochy.

z cwelichu chałatowego
Jubki.
Bluzy (шуган)

z sukna szarego armijskiego
Kapoty i
Kaftany bajkowe (фуфайки)

Przedmioty dla małoletnich z płótna koszulowego
Koszule.
Gatki.
Skarpetki.

Ilość przytoczonych przedmiotów nie wyszczególnia się.

Przedmioty te będą wyznaczone do wykonania w miarę rzeczywistej potrzeby.

Deklaracje opieczętowane do tej licytacji powinny być nadesłane lub złożone w Zarządzie Okręgu Intendentury nie później, jak do godziny **jedenastej** z rana w dniu do licytacji naznaczonym.

Deklaracje opieczętowane (na zasadzie 1909 punktu, X tomu, I części zbioru postanowień cywilnych wydania 1857 roku), powinny zawierać w sobie:

1) Postanowienie przyjęcia na siebie dostawy, wzupełności, przy ścisłem zastosowaniu się do warunków, bez jakich kolwiek zmian.

2) Ceny literami wyszczególnione, w cenach nie dozwala się innych ułamków oprócz ¾, ½, ¼, ⅛ i 1/16 kopiejki srebrem.

3) Miejsce pobytu, zawód proceder imię i nazwisko podawcy, jak nie mniej miejsce i datę pisania deklaracji.

Do deklaracji powinny być dołączone dowody o zawodzie podawcy deklaracji i kaucja, papierami pieniężnemi, w kwocie rubli srebrem **trzysta.**

Napis na kopercie w której będzie opieczętowana deklaracja, ma być następujący:

„Объявленіе въ Варшавское Окружное Интендантское Управленіе, къ назначенному 23 Мая рѣшительному торгу, на кройку шитье госпитальныхъ вещей для Варшавскаго военнаго склада."

Przy porównywaniu cen podanych w deklaracjach, oprócz cen jakie były ostatnio płacone i miejscowych cen porównawczych, będą wzięte do porównania ceny zażądane od szwalni mundurów w Brześciu Litewskim i jeśli te ceny, przy tychże warunkach okażą się niższe od cen zadeklarowanych na licytacji, to przedsiębierstwo będzie przyznane szwalni mundurów i w tym razie konkurenci nie mogą mieć żadnego prawa, rościć jakich kolwiek pretensji.

Zatwierdzenie przedsiębiorstwa zależeć będzie od Zarządu Intendentury, lub też od Wyższej władzy stosownie do rezultatu licytacji.

Szczegółowe warunki niniejszego przedsiębiorstwa i opis przedmiotów, interesanci mogą przeglądać codziennie w godzinach biórowych w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Warszawa d. 1 Maja 1874 r.
p. o. Intendenta Okręgu,
Generał Lejtnant, Chomentowski.
Naczelnik Wydziału, Postupalski.
za Naczelnika Stołu, Alfierow.

N. D. 2826. *Zarząd Intendentury Okręgu Warszawskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w Radzie Wojennej Warszawskiego Okręgu, odbędzie się w dniu 15 Maja roku bieżącego stanowcza licytacja, bez przetargu, przez opieczętowane deklaracje, ze współudziałem licytacji głośnej, na dostawę przedmiotów żądanych przez Magazyn składowy Warszawskiej Intendentury, dla zaopatrzenia wojsk na perjod 1875 roku, i rekrutów z poboru 1876 roku, oraz przedmiotów szpitalnych dla wojsk i szpitali mianowicie:

przedmioty 2 kategorji

Płótna na koszule	311,143	arszynów
„ na podkładki	2,743,517	„ „
„ wańtuchowego	7,420	„ „

przedmioty 8 kategorji

Rękawiczek bez wyłogów 3,996 par.

Termina na dostawę przedmiotów wymaganych dla zaopatrzenia wojsk i rekrutów, naznaczają się następujące:

⅓ część do 1 Grudnia 1874 r.
⅓ „ do 1 Stycznia 1875 r.
⅓ „ do 15 Lutego 1875 r.

Na dostawę zaś przedmiotów szpitalnych dla wojsk i szpitali mianowicie:

Płótna na koszule	59,849	arsz.
„ podkładkowego	2,014	„
„ wańtuchowego	2,975	„

Termin wyznacza się:

Dla pierwszej połowy całej ilości do dnia 1-go Października, a dla drugiej połowy dostawy do 1-go Grudnia 1874 r.

Kaucja wymaganą jest w stosunku 15% sumy całej dostawy.

Szczegóły dostawy żądanych przedmiotów zostały opublikowane z rozporządzenia głównego Zarządu Intendentury w „St. Petersburgskich Wiedomostiach" i w „Moskowskich Wiedomostiach". Żądania te jak również szczegółowe warunki licytacyjne oraz opis przedmiotów, interesanci mogą przeglądać w biórze Zarządu Intendentury Okręgu Warszawskiego w Warszawie, codziennie, oprócz świąt i dni galowych w czasie biórowym

Warszawa d. 1 Maja 1874 r.
p. o. Intendenta Okręgu Generał-lejtnant Chomentowski.
Naczelnik Wydziału Postupalski.
Starszy Referent Małachowski.

N. D. 2812. *Nadzorca Warszawskiego Aleksandrowskiego magazynu żywności.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z rozporządzenia Intendenta Warszawskiego Okręgu wojennego odbędzie się w dniu 15 (27) Maja roku bieżącego o godzinie 11 z rana publiczna licytacja, **na sprzedaż niezdatnych do użycia materacy** podściełkowych, znajdujących się w magazynie fortu Sergiewskiego, w ilości 3,380 sztuk.

Konkurenci życzący sobie obejrzeć rzeczone materace, zechcą udawać się do magazynu znajdującego się przy forcie Sergiewskim (w którym takowe są złożone) codziennie oprócz świąt i dni galowych, od godziny 11 rano do 6 po południu.

Warszawa dnia 3 Maja 1874 r.
Nadzorca Magazynu Pułkownik de Saint-Lorain.

N. D. 2909. Kurator Szpitala Ś. Ducha.

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności w dniu 16 (28) Maja r. b. o godzinie 12-ej w południe w Kancelarji Szpitala Ś-go Ducha odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż starej żelaznej blachy, żelaza, starych drzwi ram od okien i t. p. przedmiotów z użycia wyszłych, każdy więc mający chęć kupna winien się zgłosić w czasie i miejscu wskazanem gdzie bliższą informację otrzyma.

Warszawa d. 6 (18) Maja 1874 r.
T. Piotrowski.
Nadzorca Szpitala, Michalski.

N. D. 2914.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 586a zamieszkały jako Obrońca Jakóba Michalskiego na przedmieściu miasta powiatowego Łowicza zwanem Bratkowice zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z dnia 8 (20) Marca 1873 r., drugiego z dnia 11 (23) Lutego 1874 r., sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów w trzech oddziałach następujące

NIERUCHOMOŚCI

w mieście powiatowem Łowiczu i na jego przedmieściu zwanem Bratkowice w okręgu Sądowym Łowickim położone.

Oddział I.

stanowią nieruchomości do SS św Antoniego i Wiktorji z Urbankiewiczów małżonków Michalskich należące a składające się:

1. Z dwóch ról ze sobą połączonych pochodzących z nabycia od Księdza Ratunnego w teritorjum gruntów przedmieścia Bratkowice położone.
2. Jednej roli położonej przy drodze bitej do Głowna w tymże terytorjum.
3. Placu stanowiącego dawniej ogród warzywny położonego na przedmieściu Bratkowice, na którym znajdują się następujące zabudowania:
   a) Dom frontowy drewniany.
   b) Komórka drewniana.
   c) Piwnica murowana.
   d) Obórki drewniane.
   e) Stajnia z drzewa.
   f) Szpichlerek drewniany.
   g) Dwa chlewki.
   h) Obory drewniane pod słomą.
   i) Chlewik.
   k) Stajnia drewniana.
   l) Studnia balami cembrowana.
   ł) Ogródek owocowy.
   m) Ogrodzenie tegoż ogródka.
   n) Stodoła drewniana.
4. Łąki przy drodze bitej do Głowna w granicach miasta Łowicza położonej.

Oddział II.

stanowią nieruchomości do wspólności pomiędzy Antonim Michalskim a Joanną z Wypychowskich Michalską urządzonej oraz spadku po Antonim Michalskim należące a składające się:

1. Z placu poduchownego na przedmieściu Bratkowice przy ulicy Głównej położonego oznaczonego numerem 403 i 404 na którym znajdują się następujące zabudowania:
   a) Dom mieszkalny frontowy drewniany.
   b) Oficyna drewniana.
   c) Komórki przy domu drewnianym.
   d) Stodoły drewniane.
   e) Parkany.
   f) Ogrodzenia drewniane.
2. Roli składającej się z dwóch ról razem połączonych w granicach miasta Łowicza położonych.
3. Trzech ról i łąki w tychże granicach położonych.

Oddział III.

stanowią nieruchomości do SS-ów Antoniego Michalskiego należące a składające się:

1. Połowy stodoły bez placu drewnianej słomą krytej na przedmieściu Bratkowice położonej.
2. Połowy roli po Wawrowskich w terytorjum miasta Łowicza położonej.
3. Działu łąki i grunta również w granicach miasta Łowicza położonej.
4. Łąki w Makowiskach również w obrębie miasta Łowicza położonej.
5. Placu pustego na przedmieściu Bratkowice położonego.

Współwłaścicielami tych nieruchomości są:

1. Jakób Michalski jak wyżej zamieszkały.
2. Marjanna Urbańska nieletnia której głównym opiekunem jest Sebastjan Urbanicki obywatel na przedmieściu miasta Łowicza zwanym Bratkowice a przydanym Roman Wolski Rejent w mieście Łowiczu zamieszkali.
3. Leonarda Michalska nieletnia której przydanym opiekunem jest Michał Kołuszyński obywatel a opiekunem ad hoc Jan Hiller urzędnik w mieście Łowiczu zamieszkali.
4. Antoni Michalski nieletni którego głównym opiekunem jest Franciszek Drużyński leśniczy w osadzie Stara Piła dobrach Bratoszewice zamieszkały, a przydanym opiekunem Konstanty Łyczkowski organista w mieście Łowiczu zamieszkały.
5. Jadwiga ze Zdziarskich 1 voto Browarska obecnie po Antonim Michalskim pozostała wdowa na przedmieściu miasta Łowicza zwanem Bratkowice zamieszkała.

Szczegółowy opis sprzedawanych nieruchomości znajduje się w taksie przez biegłych Ignacego Jankowskiego, Tomasza Mrówczyńskiego i Telesfora Szpadkowskiego sporządzonej, a którą to taksę oraz zbiory objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można tak u podpisanego Patrona jako też w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II. Po odbyciu w dniu 1 (13) Maja 1874 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży W-ny Lewandowski Sędzia delegowany wyznaczył termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Czerwca 1874 r. godzinę 2-gą z południa, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale II. Licytacja oddziału I zacznie się od sumy rs. 2164, oddziału II od sumy rs. 3 967, oddziału III od sumy rs. 850.

Warszawa d. 3 (15) Maja 1874 r.
Kajetan Walowski Patron.

N. D. 2916.

Podpisany wiadomo czyni, iż wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie, w d 10 (22) Stycznia 1874 r. zapadłym, między Kamillą z Lemańskich Karola barona Maltzhan małżonką w Baden Księstwie Badeńskim zamieszkałą, przez podpisanego działającą, a Marją z Lemańskich Krysztofa Michała hrabiego de Roquet małżonkę, w Paryżu zamieszkałą przez Leona Krysińskiego Adwokata stawającą, oraz Karoliną z Lemańskich Stojowskiego Hipolita małżonkę w Warszawie pod Nr. 1565D zamieszkałą, przez Rotwanda Adwokata stawającą, wszystkiemi w asystencji mężów czyniącemi, nakoniec Wiktorem Lemańskim w dobrach swych Cielętniki o-gu Nowo Radomskim zamieszkałym niestawającym, nakazaną została sprzedaż w drodze działów:

DÓBR **Czarnylas**

w powiecie Górno-Kalwaryjskim, okręgu Czerskim sytuowanych, ogólnej rozległości około włók 46 morgów 14 mających, z folwarku Czarnylas i Juljanówek złożonych, odległych od Warszawy mil 4. Wysiew około 30 korcy pszenicy a 168 żyta. Główniejsze zabudowania w Czarnym lesie: dwór z drzewa pod gontem 7 pokoi i kuchnię obejmujący, koszary dla służby murowane, takaż stajnia słomą kryta na 24 koni, dwie wozownie, owczarnia murowana, takaż stodoła o dwóch klepiskach, holendernia murowana 60 sztuk bydła, budynek drewniany po młynie, budynek murowany po gorzelni. Na folwarku Juljanówek: dworek drewniany o czterech izbach, stodoła drewniana o dwóch klepiskach i dwojak dla służących.

Termin 2 ej publikacji objaśnień i warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia odbędzie się w dniu 4 (16) Marca 1874 r. o godzinie 2 z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 przed W. Sędzią delegowanym Lewandowskim.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,439 kop 16⅔. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Wydziału II rzeczonego Trybunału i u podpisanego (u lica Długa Nr. 43).

Artur Bardzki. Adwokat.

Po odbyciu powyższego terminu, ostateczne przysądzenie dóbr tych na d. 18 (30) Marca 1874 r. w tymże Wydziale i Trybunale o godzinie 2 z południa przed tymże Sędzią wyznaczonem zostało.

Termin ten z braku licytantów do skutku nie doszedł, Trybunał zaś wyrokiem z d 25 Kwietnia (7 Maja) 1874 r. szacunek do rs. 19,659 k. 33½ obniżył i od tej sumy rozpocznie się licytacja; na d. 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r. godz. 2 z południa w miejscu jak wyżej oznaczonym.

A. Bardzki.

N. D. 2948. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w drodze egzekucji Sądowej, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, olszowe i sosnowe, beczki, balja, szafliki, naczynia szklanne i gliniane, żelaztwo stare i t. p. przedmiota w Warszawie, w domu pod № 2364c przy ulicy Dzielnej w dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1874 r.
Jan Kowalski Komornik.

N. D. 2945. Wiadomo czynię, iż w dniu 9 (21) Maja 1874 r. o godz 9 z rana i 14 (26) Maja t. r. o godzinie 10 z rana na targu Stare Miasto, tegoż dnia i roku o godz. 12 w południe na targu za Żelazną bramą, w d. 9 (21) Maja r. b. o godz. 10 z rana na targu około 3-ch Krzyży w Warszawie, a o godz. 11 z rana na placu głównym targowym Końskim zwanym w Pradze przy Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble różne, jesionowe, lustra, łóżko żelazne, garderoba i bielizna mezka, lichtarze platerowane, kawał futra lisy, portmonetka i torebka skórzane, dorożka warszawska, konie z uprzężą, kufry, skrzypce, naczynia różne kuchenne i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan Orłowski Komornik.

N. D. 2946. Prawnie zajęte objekta jako to: różne meble machoniowe, jesionowe, bielizna i garderoba, naczynia i miedź kuchenna, znaczna ilość czapek i kapeluszy, 10 (22) b. m. o godz. 10 za Żelazną bramą, w d. 11 (23) b. m. o godzinie 10 na placu Nowym, i w d. 15 (27) b. m. Maja r. b. o godz. 10 przed trzema Krzyżami, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

W. Karwowski, Komornik.

N. D. 2929. Prawnie zajęte: bufet sosnowy, łóżko i krzesło jesionowe, garderoba męzka, kufer sosnowy, młynek do kawy, liwar, szale vel wagi mosiężne, gwichty żelazne, szynki wędzone i w pęcherzach, słonina solona w połciach i tym podobne przedmiota w d. 10 (22 Maja 1874 r. o godzinie 10-ej z rana na placu targowym Żelazną Bramą zwanym w Warszawie przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kretliński, Komornik.
(ulica Bielańska Nr. 14 nowy)

N. D. 2944. Zajęte w egzekucji sądowej ruchomości jako: bilard, stoliki bufet o godzinie 9 na Grzybowie, rygały, skrzynie, i wiktuały sklepikarskie zegar i t. p. o godzinie 10 na Grzybowie, różne meble, swiecznik, szafy, garderoba, lustra i różna tandeta o godzinie 12 na Muranowie w dniu 9 (21) Maja 1874 r. łóżka, szafa, komody, krzesła, biórko, fotele, kanapa, o godzinie 10 na Muranowie, meble, garderoba, szafy sklepowe, rękawiczki, szelki, krawaty i t. p. o godzinie 10 za Żelazną Bramą, fortepian, szafa, komoda, kanapa, o godzinie 10 na Starem Mieście w Warszawie w dniu 15 (27) Maja 1874 r. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 6 (18) Maja 1874 r.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 2943. Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 40 lit. E. przy ulicy Stolarskiej, na Przedmieściu nowa Praga czyli w osadzie Targówek pod Warszawą, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację na lat trzy, poczynając od d. 1 Października 1874 r.

Termin do licytacji na d. 7 (19) Września 1874 r. o godzinie 10 z rana na gruncie zajętej posesji oznaczam.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 150, vadium rs. 100.

Warunki licytacyjne przeglądane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1874 r.
A. Gawryłow Komornik.

N. D. 2930. Prawnie zajęte ruchomości jako to: płaszcz sukienny niedźwiedziami podszyty, palto zimowe z podszewką barankową, i inne przedmioty z garderoby męzkiej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 9 (21) Maja r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie na rynku Stare-Miasto.

F. Horoszewicz, Komornik.
przy S. A. ulica Długa Nr. 542.

N. D. 2928. W d. 9 (21) b. m. i r. o godzinie 10 rano w domu pod Nr. 1165 i 1166 w Warszawie prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, lampy, firanki, deski sosnowe, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik,
przy S. A. K. P. Nr. 549a.

N. D. 2927. W dniu 9 (21) Maja r. b. o godzinie 12 w południe na targu Muranów zajęte dane w zastaw parasole i parasolki wmoc decyzji Sądu przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 2947. Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów, Stan Rachunków Banku Handlowego.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

(Dodatek)